

BIULETYN

W 20^{LECIE} ŚMIERCI PIERWSZEGO
MARSZAŁKA POLSKI
JOZEFA PIŁSUDSKIEGO



1935-1955

WYDANO STARANIEM ODDZIAŁU ZWIĄZKU KOŁA STOWARZYSZEŃ
POLSKICH SIĘ ZEROJNYCH W CHICAGO.

...Są ludzie,którzy żyć muszą dłużej,których życie trwa nie latami ale wiekami,wbrew prawdzie życia ludzkiego.
Są ludzie i są prace ludzkie tak silne i tak potężne,że śmierć przewyciężają i żyją i obcuja między nami.

/=/Józef Piłsudski
Marszałek Polski

/Słowa Józefa Piłsudskiego u trumny Juliusza Słowackiego na Wawelu.

Kazimierz Szternal Major.

"W 20-tą Rocznicę śmierci Józefa Piłsudskiego "

Prawa śmierci są bezwzględne,ale Marszałek Józef Piłsudski powiększył grono tych Wielkich Polaków,o których sam niejednokrotnie mówił,a którzy do do świata umarłych należeć nie będą.
Patrzac na osobowość Józefa Piłsudskiego z odległości lat dwudziestu kiedy w ciągu tych lat utraciliśmy niepodległość,a poprzez ziemie nasze przewalił się huragan nieszczęść 2 wojny światowej,widzimy z każdym dniem coraz wyraźniej Jego Wielkość.
Wzrasta też coraz bardziej zrozumienie Jego wskazań,myśli i idei.
Pokolenie,które wyrosło w latach niepodległości,zrosło się z ideologią Marszałka nie tylko z defilad i uroczystości wojskowych,ale zaciążył na nim nieponiornie przez osiągnięcia,które są błyszczącą kartą w dziejach naszych historii.
Epoka Piłsudskiego to testament,który dawał żołnierzowi polskiemu siłę poprzez lata wojny.Na dziś i jutro daje wiarę i uświadamia,że każdy trud i każdy wysiłek poniesiony na obczyźnie to ognawo w wykniętej postawie i dążeniach do niepodległości.Winniśmy pamiętać że niepodległość zdobywa się dla żywych ludzi:Z tą myślą szedł Józef Piłsudski przez całe lata niewoli,zdając sobie sprawę,że samo zachowanie fizyczne masy bez zachowania charakteru narodowego,pozba-wione jest wszelkiego sensu historycznego,W upartych dążeniach do wyzwolenia Narodu z niewoli zaborców.
Piłsudskiego nie interesowali ludzie,którzy,zachowaniem się swym chcieli stworzyć z narodu bezwonną masę poturczeńców.Postawa Narodu w niewoli według Piłsudskiego może być tylko jedna,a jest nią postawa walki.Historia nas uczy,że niepodległość staje się często udziałem narodów,które jej nigdy przedtym nie posiadały,ale z drugiej strony nie na w historii wypadków odzyskania niepodległości przez Narody,które po jej utracie przestały o nią walczyć.
Walka ta toczy się niewątpliwie -Walka ta trwa nie na emigracji ale w Kraju,bo tam jest Naród,bo tam a nie tu jest Polska.
Ale Marszałek Piłsudski to nie tylko błyszczący symbol idei walki o niepodległość,której to idcii wraz z narodem święcił tryumf w 1918 roku.Józef Piłsudski to to twórca państwowości polskiej jej niestrudzony sternik i opatrnościowy nąż stanu.To Piotr Skarga,który z trybuny sejmowej karcik warcholstwo partyjne,które obniżało i uwłaczało powadze świeżo powstałego Państwa.

Józef Piłsudski w swej 17-sto letniej pracy państwowej zarysował wyraźnie koncepcję państwa w układzie sił Europy, organizację życia publicznego, odtworzył i nadał polskiego ducha odrodzonym siłom zbrojnym.

U schyłku swego życia Konstytucją kwietniową - której był duchowym twórcą - dał zdrowe podwaliny dla prawidłowego rozwoju życia wewnątrzno-politycznego Państwa.

Oto w skrócie testament Naczelnika Państwa i Wielkiego Marszałka:

J ó z e f a P i ł s u d s k i e g o

Jakże odmiennie boleśnie i tragicznie potoczyły się losy Narodu i Państwa Polskiego, gdy po wrześniu 1939 roku odstąpiono od wskazań Józefa Piłsudskiego. Obrazu tego nie trzeba naświetlać. Jest on najbardziej tragiczny i bolesny. Oto Naród w niewoli a polskiemu żołnierzowi, który bił się do końca w obozie sojuszniczym odmówiono miana P O L A K A a zastąpiono uwłaczającą nazwą: Di. Pi.

Z myśli Józefa Piłsudskiego.

Być zwyciężonym i nie uleść - to zwycięstwo.
Zwyciężyć i spocząć na laurach - to klęska.

Maria Zamora

Wspomnienie

Słyszę was, widzę długą kolumnadę -
równy krok, dziarska mina i uśmiech beztroski.
Słońce gra w stali na większą paradę.
Nie widać końca wzdłuż na Marszałkowskiej.
Wiatr Sztandarami łopocze do wtóru....
tuż, tuż trybuna, serce mocno bije.....
zda się wyskoczy z pod więzów munduru.
Polska zbawiona! Niech Komendant żyje!

Bacność - Na prawo patrz!

Sprężyli się jak struny, świat znika z przed oczu.
Tylko On jeden z uśmiechem na twarzy.
Wódz dawnych przeczuć i narzeń uroczych.
On salutuje, On z ręką u czapki -
a szare oczy patrzą tak uparcie z pod brwi krzaczastych...
On który klęczał u grobu swej Matki
i łzy zostawiał na wąsach szuniastych.
On Wódz i życie i szczęście żołnierza, spał w ich namiocie i błoto
Wszystkim narzeniom jak w bajce się zjawia, przemierzał,
z duchami królów - skłup graniczny stawia.
On legendarną osnuty powieścią przez szlak Sybiru - buntownik uparty.
Życiem żołnierza był i nadziei wieścią.
On stawia Polsce niezniszczalne warty - To On.
Żołnierze idą jak zakłęci, szukając jego ukochanej twarzy -
nie słyszą fanfar - Nin tylko przejęci.
O takiej chwili każdy długo narzył.

..--oo000oo--..

Z MYŚLI JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO

" Nigdy nie zapomnę wrażeń moich jako Naczelnika Państwa, gdy nasz Hymn Narodowy, nasz Sztandar Narodowy był nieco śmieciuchem, rzuconym w kąć dla sztandarów obcych i dla hymnów obcych, tak jakby Polacy pokazać chcieli, że są to wartości mniejsze aniżeli wszystko co nie jest polskie.

Widziałem starania ustawiczne i stałe idące bezustanku w tym samym kierunku, aby agentury obce, płatne, były możliwie na górze państwa. Szły one krok obok mnie jako Naczelnika Państwa, szukając wytworzenia rządów w Polsce: obok rządów, stojących przy mnie, rządów agentur, stojących poza mną.

Widziałem uśmiechy reprezentantów obcych państw, gdy śmiało w oczy mi patrząc, mogli powiedzieć, że moje zamiary mogą być znieszczone zupełnie nie przez kogo innego, niż przez polskich agentów.

Widziałem to, proszę Państwa i nieraz uciekałem ze swymi zamiarami do odległego pokoju, aby sekretów państwa nie wydać na rozszarpanie obcym. Uciekałem nieraz od moich najbliższych pomocników, dlatego, by moje prawdy i moje zamiary nie były wydane na łup, kogośkolwiek bądź byle był cudzoziemcem.

Nikogo nie byłem pewien, że gdy piszę rozkaz, nie będzie on czytany prędzej w biurach wszystkich obcych państw, niż przez moich podwładnych.

Nie byłem nigdy pewien, czy taki lub inny zamiar mój polityczny nie będzie natychmiast skontrolowany przez agentury państw obcych z taką siłą i pewnością, że musiałbym się go wyrzec.

...Polskę, być może, czekają i ciężkie przeżycia.

Podczas kryzysów - powtarzam - strzeżcie się agentur.

Idźcie swoją drogą służąc jedynie P O L S K E
miłując tylko P O L S K E

i nienawidząc tych, co służą obcym".

/-/ Józef Piłsudski
Marszałek Polski

Z przemówienia na Zjeździe Legionistów w Kaliszu 7 sierpnia 1927.

Nie zawierajcie z kandydatem na Prezydenta układów partyjnych.
Prezydent musi stać ponad stronnictwami.
winien umieć reprezentować cały Naród,

/-/ Józef Piłsudski
Marszałek Polski

..--oo000oo--..

Julian Ejsmont

DO KOMENDANTA

Cześć Ci i chwała, Wielki Brygadjerze,
Za czyny Twoje i za słowa Twoje-
Za to, że na Twój zew nasi żołnierze
Poszli na boje,
Że wywalczą Polskę dzień wysniony
Szare Legiony....
I żeś uzdrowił tęskniących do mroków
I miłujących pęta i kajdany,-
Żeś nam zapalił wśród chmur i obłoków
Przedświt różany,
Gdy cała Polska w niewoli zgnuśniała,
Cześć Ci i Chwała.....

Józef Piłsudski Marszałek Polski

Z przemówienia w dniu 29 maja 1926r.

Interes partyjny przeważał ponad wszystko.
Partje rozmnożyły się tak licznie,
Iż stały się niezrozumiałe dla ogółu.
Wszystko skierowane było przeciw każdemu,
kto reprezentował Państwo.-

W. Wolski

Józefowi PIŁSUDSKIEMU.

Twarz Twoja, w głazie męki Ojczyzny Wykuta,
Niby tatrzańska turnia w dzień pochmurny, szara,
Pociąga smutkiem oczu, w których płonie Wiara,
Z których ku nam wygląda twardy duch Traugutta !
Żelazna obowiązku, za Wolność ofiara-
To Twoja, grzmiąca w dynach Ordona reduta !...
To polskiej Marsylianki święta, droga nuta,
Przed którą pierzchała w mroki Targowicy nara !..
W Twoje wierne żołnierskie, zaprzysięgłe oczy,
W których się Konradowy ból milionów mroczy,
Patrzac, Polska, przez cary umęczona, wierzy.
Żeś jest z ducha Kościuszków prawdy Niobida,
Żeś jej krew, łzy i mękę wziął w pierś Winkelrieda.
Żeś jest na ordynansie Jej pierwszy z żołnierzy !...

...--oo000oo--..

Józef Piłsudski

"Dowodzenie ma tę dziwną tajemnicę, że sięga niezmiernie głęboko w duszę podwładnego i ma tak silne panowanie, jakiego świat nie zna większego.

To też zasadą dowódcy musi być : duszę bierzesz - duszę daj."

Tak Piłsudski pojmował istotę stosunku żołnierza do żołnierza

"Rachunek każdego wodza od siebie, od swych własnych wartości, od swych własnych sił zacząć się winien, dopiero wtedy można myśleć o tych, z którymi się walczy. Nie znam w historii wodza, jak powiadam, większej miary, który rachunek słabości przede wszystkim robi, który przede wszystkim mierzy własną słabość".

Piłsudski dokonał takiego rachunku. Zmierzył swoje siły, zerwał więzy z ludźmi słabymi, zahartował swoją wolę i umocnił swą miłość Ojczyzny w tak wielkim stopniu, że gdy sprawa organizacji Wojska Polskiego stała się realna, mógł powiedzieć tym, przy boku których powstawały Legiony :

Żądam od was tylko broni, nie możecie wejść ze mną w układyp polityczne".

Interesy mojej Ojczyzny wymagają czynnego wystąpienia po stronie mocarstw centralnych w ich wojnie z Rosją.

A gdy na skutek rewolucji w Rosji sytuacja uległa zmianie, Piłsudski podejmując niezależną politykę polską zrywa z państwami centralnymi w wyniku czego kadry Wojska Polskiego Legiony idą za druty, On sam jako więzień do Magdeburga. Lecz gdzież jest źródło tej siły, które umożliwia Piłsudskiemu rzucenie tych słów tak dumnych ?.

Zródłem czynu i siły, kuźnicą woli jest dusza ludzka, tam mieści się ta moc, która łamie i tworzy, tam człowiek staje się wielki lub ginie. Stantąd czerpie Piłsudski wszelki sens życia, mówiąc, że :

"Zadaniem duszy ludzkiej w ogóle jest tworzenie. Szukaj prawdy duszy. Patrz jej w oczy, prawda jest silna i jest mocą duszy.

Prawda hartuje wolę, odrzuca fałsz, uczy miłości Ojczyzny, daje wiarę w słuszność swej sprawy i zwycięstwo. Szukał tej prawdy o Polsce Piłsudski w studjach nad Powstaniem Styczniowym i Listopadowym, poznawał prawdę o wojnie i wojsku w historii wojny boerskiej i japońskiej. Stworzył Wojsko Polskie. Odkrył moc duszy, zdobył prawo tworzenia. Poznał prawdę. Stworzył wojsko aby przez nie dokonać odrodzenia Narodu. Bo wojsko jest wyrazem pragnień niepodległości w duszy Narodu. Jest jego dumą i miłością. Lecz żeby zachować swoją siłę i wiarę i spełnić swe zamiary, wojsko nie może być zależne od nikogo innego jak tylko od swego - Wodza i Rządu -.

K r o n i k a O d d z i a ł u.

1/Powstanie Oddziału.

Oddział Chicago Związku Kół i Oddziałów Wojskowych Polskich Sił Zbrojnych powstał w dniu 27 lutego 1955 roku.

2/Zadania i cele Oddziału.

Oddział został powołany do życia dla kultywowania i pielęgnowania tradycji Wojska Polskiego, oraz pogłębiania wiedzy i studiowanie nowoczesnych zagadnień sztuki wojennej. W ten sposób Oddział podejmuje jeden z najbardziej ważnych odcinków naszego życia zbiorczego. Chcemy wrócić myślami do istoty naszego trwania na emigracji, a jest nią gotowość służenia sprawie.

3/Władze Oddziału.

Przewodniczącym Oddziału Chicago jest: Major Andrzej Janczak

Członkowie Oddziału: Gawroński Bolesław Kowalik Stefan
Łazoryk Władysław Miklaszewski Jerzy
Niedźwiecki Lesław Szternal Kazimierz
Warth Karol Zbyszewski Napoleon

Sąd Koleżeński: Daniec Tadeusz Konopka Leon
Morkowski Stefan Ryłski Tadeusz
Szyszkowski Wacław

Komisja Rewizyjna: Czołowski Tadeusz Harcaj Piotr
Milewicz Kornel

4/Miejsce zebrań i terminy:

Miesięczne zebrania oddziału odbywają się w każdą czwartą niedzielę miesiąca w lokalu posterunku polsko-amerykańskich weteranów nr. 90. przy 1436-38 W. Cortez Avenue - początek godzina 3.00 popoł. Koniec zebrań 5.00. popoł.

5/Program prac na rok 1955.

Cykl odczytów, przygotowanych przez sekcję studiów, na rok 1955 rozpoczęliśmy, odczytem kolegi majora Karola Wartha temat: Położenie polityczne i układ Polskich Sił Zbrojnych w przeddzień uderzenia Niemców na Polskę w roku 1939.

Dnia 22 maja b.r. o godzinie 3.00 odbędzie się odczyt kolegi majora Róg-Błaszczaka Stanisława temat: Mobilizacja Armii Krajowej.

6/Zaproszenie do udziału w pracach.

Zarząd Oddziału zaprasza Kolegów z wszystkich kampanji do udziału w pracach i uczestnictwo w organizowanych odczytach.

7/Adresy i telefony:

Dla korespondencji oraz innych informacji podajemy adres Sekretariatu Oddziału : 2753 W. Haddon Avenue Chicago 22.
Telefon BRUNSWICK 8-7654.